

## POSTANOWIENIE

Dnia 26 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Widło (przewodniczący)

SSN Marcin Łochowski (sprawozdawca)

SSN Mariusz Łodko

w sprawie z wniosku Parafii (...) w I.  
przy uczestnictwie E. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.  
o ustanowienie służebności przesyłu,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym  
w Izbie Cywilnej w dniu 26 maja 2021 r.,  
skargi kasacyjnej wnioskodawcy  
od postanowienia Sądu Okręgowego w B.  
z dnia 23 sierpnia 2018 r., sygn. akt II Ca (...),

**1. oddała skargę kasacyjną;**

**2. zasądza od Parafii (...) w I. na rzecz E. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Postanowieniem z 23 sierpnia 2018 r. Sąd Okręgowy w B. oddalił apelację wnioskodawczyni od postanowienia Sądu Rejonowego w I. z 23 lutego 2018 r., oddalającego wniosek Parafii Rzymsko-Katolickiej pod wezwaniem (...) w I. o ustanowienie na rzecz E. sp. z o.o. w P. na działkach nr (...) i (...) położonych w miejscowości S., gmina I., dla których prowadzona jest księga wieczysta nr (...) służebności przesyłu, polegającej na znoszeniu istnienia dotychczas

posadowionych urządzeń przesyłowych i linii napowietrznych 15 kV relacji GPZ R.-K..

Zaskarżone orzeczenie zapadło na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych. Przez nieruchomość wnioskodawczynie przebiega napowietrzna linia średniego napięcia 15 kV, relacji GPZ R.-K. wybudowana w 1962 r. W chwili wybudowania linii energetycznej nieruchomość była własnością Skarbu Państwa. Zarządzeniem Ministra Górnictwa i Energetyki z 25 listopada 1958 r. zostało utworzone Przedsiębiorstwo Państwowe „Z.”. W skład tego przedsiębiorstwa wszedł Z. B. w B.. Następnie 30 czerwca 1989 r. został sporządzony protokół podziału majątku przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą P. z siedzibą w B.. Zarządzeniem z 9 lipca 1993 r. Minister Przemysłu dokonał podziału przedsiębiorstwa po nazwą „Z. B.” w B.. Aktem notarialnym z 30 czerwca 2007 r. Rep. (...) doszło do zbycia zorganizowanej części przedsiębiorstwa, w wyniku czego E. sp. z o.o. stał się na podstawie umowy właścicielem składników mienia E. S.A., w tym prawa własności ruchomości, zwłaszcza związanych z prowadzeniem działalności w zakresie dystrybucji energii elektrycznej linii kablowych napowietrznych itd., w tym również zlokalizowanych na nieruchomości wnioskodawczynie. Z kolei wnioskodawczynie stała się właścicielką spornej nieruchomości na podstawie orzeczenia Komisji Majątkowej w W. z 7 listopada 2000 r. Wnioskodawczynie bezskutecznie wzywała uczestnika do zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem.

Zdaniem Sądu Okręgowego, doszło do zasiedzenia przez uczestnika służebności przesyłu 7 stycznia 2011 r., to jest z upływem 20 lat od chwili objęcia w samoistne posiadanie urządzeń obejmujących linię energetyczną przez Przedsiębiorstwo Państwowe Z. B. w B., co wykluczało uwzględnienie wniosku. Bieg terminu zasiedzenia, w tym przypadku w dobrej wierze, należało liczyć od 7 stycznia 1991 r., czyli od wejścia w życie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. z 1991 r., Nr 2, poz. 6 ze zm., dalej: u.z.p.p.). Sąd drugiej instancji zauważył, że nabycie przez przedsiębiorstwo państwowe, na podstawie przepisów u.z.p.p., własności urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomościach należących do Skarbu Państwa nie spowodowało uzyskania przez to przedsiębiorstwo z mocy prawa

służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu obciążającej tę nieruchomości. Przedsiębiorstwo to mogło pozostawać w usprawiedliwionym przekonaniu, że jest uprawnione do korzystania z cudzej nieruchomości w zakresie służebności przesyłu. Przedsiębiorstwo korzystało przecież z urządzeń zbudowanych przez Skarb Państwa na gruncie, który wówczas stanowił jego własność i który następnie wyposażył przedsiębiorstwo państwowe zajmujące się przesyłem prądu w ten majątek, a zatem od tej chwili było to posiadanie w dobrej wierze. Posiadanie to z upływem 20 lat (czyli w 2011 r.) doprowadziło do nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie. Sąd drugiej instancji zwrócił również uwagę, że posiadanie w początkowym okresie przez przedsiębiorstwo państwowe, a potem także przez innych poprzedników prawnych uczestnika, urządzeń energetycznych oraz nieruchomości, na której są posadowione odbywało się w zakresie odpowiadającym treści służebności (w ujęciu art. 352 § 1 i 2 k.c.), co doprowadziło do nabycia służebności w drodze zasiedzenia na podstawie art. 292 k.c., który w tym przypadku przez art. 172 § 1 k.c. znajduje odpowiednie zastosowanie do obliczenia okresów posiadania koniecznych do zasiedzenia, to jest dobrej lub złej wiary posiadacza. Ponieważ 7 stycznia 2011 r. obowiązywały już przepisy art. 305<sup>1</sup>-305<sup>4</sup> k.c. uczestnik mógł zasiedzieć służebność przesyłu, co zdaniem Sądu Okręgowego, miało miejsce jeszcze zanim wnioskodawca złożył wniosek o ustanowienie służebności przesyłu. Bez znaczenia dla oceny zasiedzenia służebności przesyłu pozostawała okoliczność nabycia przez wnioskodawcę tej nieruchomości w 2000 r.

W skardze kasacyjnej wnioskodawczyni zaskarżyła postanowienie Sądu Okręgowego w całości, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a w przypadku stwierdzenia podstaw, uchylenie w całości również postanowienia Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu sądowi. Skarżąca parafia zarzuciła zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie przepisów prawa procesowego i materialnego, tj.:

1. art. 231 k.p.c. w zw. z art. 232 § 1 k.p.c., art. 234 k.p.c. i 382 k.p.c. polegające na nie przyjęciu niespornej okoliczności, jaką jest brak umowy w odpowiedniej formie pomiędzy stronami bądź uczestnikiem postępowania i Skarbu Państwa lub decyzji administracyjnej oraz inwestorów budujących urządzenia

elektroenergetyczne dotyczącej działki objętej wnioskiem, z których wynikałoby prawo uczestnika do objęcia posiadania urządzeń przesyłowych i korzystania z nieruchomości w postaci tzw. służebności przesyłowej oraz pominięcie pierwotnego charakteru nabycia nieruchomości objętej wnioskiem bez obciążeń przez wnioskodawczynię;

2. art. 232 § 1 k.p.c., art. 233 § 1 w zw. z art. 391 oraz art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c., polegające na przejęciu przez sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego bez pełnych merytorycznych rozważań w tej kwestii w sytuacji, gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim sprzeczność ustaleń sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym z pominięciem zawieszenia biegu zasiedzenia nieruchomości objętych wnioskiem w stosunku do wnioskodawczyny, konsekwencji wywłaszczenia, analizy uwarunkowań politycznych i prawnych związanych z przywróceniem własności nieruchomości objętej wnioskiem w sposób pierwotny bez obciążeń i bez prawa do zasiedzenia służebności przesyłu w dobrej wierze;

3. art. 121 pkt 4 k.c. w zw. z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w zw. z art. 175 k.c. oraz art. 60 ust. 1 pkt 1 i pkt 5 oraz art. 61 ust. 1 pkt 2 i art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 1169 ze zm.) przez brak zastosowania, a tym samym pominięcie zawieszenia biegu zasiedzenia służebności na nieruchomości objętej wnioskiem w stosunku do wnioskodawczyny do czasu wydania orzeczenia Komisji Majątkowej w W. nr (...) z 7 listopada 2000r., zgodnie z art. 61 ust. 1 pkt 2 i art. 63 ust. 3 ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej;

4. art. 128 k.c. w zw. z art. 172 § 1 k.c. w zw. z art. 292 zd. 2 k.c. w zw. art. 245 § 2 k.c. oraz w zw. z art. 305<sup>4</sup> k.c. i art. 352 k.c. oraz 7 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż po stronie uczestnika doszło do nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie w dobrej wierze, również w wyniku przeniesienia posiadania służebności z mocy prawa na nieruchomości, która została przez wnioskodawczynię nabyta w sposób pierwotny bez obciążeń, gdy początek biegu zasiedzenia służebności mógł rozpocząć się dopiero po 2000 r. i

jedynie w złej wierze uczestnika, który w żaden sposób nie uregulował stanu prawnego swoich urządzeń przesyłowych na nieruchomości wnioskodawczyni.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną uczestnik postępowania wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej o rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie oraz zasądzenie od wnioskodawczyni zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Zgodnie z art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. skarga kasacyjna powinna zawierać m.in. przytoczenie podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienie. Wnioskodawczyni złożyła skargę kasacyjną, w której przytoczyła podstawy kasacyjne, zaś w ramach uzasadnienia, wywód, z którego nie wynika, do której z podstaw kasacyjnych odnosi się dany jego fragment. Uzasadnieniem podstawy kasacyjnej jest natomiast przedstawienie wyводу prawnego na temat naruszonej normy prawnej uregulowanej w skonkretyzowanym przepisie, stanowiska jak należy wyklądać i stosować określony przepis oraz dlaczego interpretacja dokonana przez sąd orzekający lub sposób zastosowania przepisu prawnego są błędne, a w odniesieniu do zarzutów dotyczących prawa procesowego - również uprawdopodobnienie, że uchybienia mogły w istotny sposób wpłynąć na wynik sprawy (zob. m.in.: postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 stycznia 1997 r., II CKN 21/96 oraz z 22 sierpnia 2000 r., IV CKN 1181/00). Usystematyzowania tych elementów brakuje w skardze kasacyjnej, co w istotny sposób utrudnia odniesienie się do zarzutów skargi.

2. Chybiony jest zarzut naruszenia art. 231 k.p.c. w zw. z art. 232 § 1 k.p.c., art. 234 k.p.c. i 382 k.p.c.. Kwestia stosowania art. 231 k.p.c. należy do domeny ustalania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i stosownie do art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. nie może stanowić podstawy kasacyjnej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 578/17; z 26 czerwca 2018 r., V CSK 61/18; z 28 lutego 2019 r., V CSK 399/18; z 10 maja 2019 r., IV CSK 502/18 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z 11 stycznia 2007 r., II CSK 400/06; z 13 sierpnia 2008 r., I CSK 83/08; z 6 listopada 2013 r., IV CSK 119/13; z 9 stycznia 2014 r., V CSK 87/13; z 5 lutego 2014 r., V CSK 140/13; z 9 października 2014 r., I CSK 544/14; z 28 stycznia 2016 r., I CSK 94/15 i z 13 kwietnia 2017 r., I CSK 93/17).

3. Niezależnie od tego do nabycia własności urządzeń elektroenergetycznych będących 7 stycznia 1991 r. w zarządzie przedsiębiorstwa przesyłowego (pierwszego z poprzedników spółki E.) i równoczesnego nabycia posiadania służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu nie była potrzebna ani decyzja administracyjna ani zawarta we właściwej formie, szczególnie umowa (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 20 stycznia 2015 r., V CSK 26/14; z 13 stycznia 2016 r., V CSK 224/15; z 25 maja 2016 r., V CSK 547/15; z 15 lutego 2017 r., II CSK 157/16; z 2 marca 2017 r., V CSK 356/16 i z 10 listopada 2017 r., V CSK 33/17). Nabycie to bowiem następowało z mocy prawa w wyniku tzw. drugiego etapu uwłaszczenia przedsiębiorstw państwowych (postanowienie Sądu Najwyższego z 12 września 2018 r., II CSK 876/16 i tam przywoływane orzecznictwo). Decyzja administracyjna oraz szczególna umowa były też zbędne dla dalszego przeniesienia posiadania, które jest czynnością faktyczną i może mieć miejsce także w razie przejęcia przedsiębiorstwa przesyłowego bez sprzeciwu poprzednika (postanowienia Sądu Najwyższego: z 20 stycznia 2015 r., V CSK 26/14; z 20 stycznia 2015 r., V CSK 106/14; z 13 stycznia 2016 r., V CSK 224/15; z 15 listopada 2016 r., III CSK 422/15 i z 15 lutego 2017 r., II CSK 157/16). Również przeniesienie własności urządzeń przesyłowych w toku przekształceń własnościowych przedsiębiorstw przesyłowych nie wymagało wyszczególnienia, gdyż niewątpliwie wchodziły one w skład przedsiębiorstwa i podlegały regulacji art. 55<sup>2</sup> k.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 10 listopada 2017 r., V CSK 33/17). W tej sytuacji zarzucane w skardze „nieprzyjęcie niespornych okoliczności” nie tylko nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, ale w ogóle nie może być uznane za nieprawidłowe.

4. Zarzut pominięcia pierwotnego charakteru nabycia przez wnioskodawcę nieruchomości i jej nabycia bez obciążeń w istocie nie dotyczy ustaleń faktycznych, lecz oceny prawnej charakteru nabycia i jego znaczenia, która może być skontrolowana jedynie w granicach podstaw kasacyjnych z zakresu naruszeń prawa materialnego.

5. Niedopuszczalny jest zarzut odnoszący się do naruszenia prawa procesowego, powiązany z naruszeniem art. 233 k.p.c. Zgodnie z art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów

lub oceny dowodów. Artykuł 398<sup>13</sup> § 2 *in fine* k.p.c. stanowi natomiast, że Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Analiza sformułowanego w skardze zarzutu prowadzi do wniosku, że odnosi się on do rzekomego zawieszenia biegu zasiedzenia w kontekście uwarunkowań politycznych, a także przyjęcia istnienia dobrej wiary po stronie uczestnika postępowania. Kwestie te objęte są zarzutami naruszenia prawa materialnego.

Sformułowany przez skarżącą zarzut błędnego przyjęcia istnienia dobrej wiary po stronie uczestnika (*nota bene* skarżąca powinna odnosić się raczej do jego poprzednika prawnego) nie dotyczy wadliwego ustalenia faktów, na podstawie których należy przyjąć istnienie dobrej lub złej wiary. Zarzut ten odnosi się do dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny, że w określonych okolicznościach faktycznych uczestnika charakteryzowała dobra wiara.

6. Ponadto powołanie się na art. 382 k.p.c. może wyjątkowo stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej, jeżeli skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie pominął część zebranego w sprawie materiału, orzekając wyłącznie na podstawie materiału zgromadzonego przed sądem pierwszej instancji albo oparł swe merytoryczne orzeczenie na własnym materiale, z pominięciem wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji, a uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 24 kwietnia 2019 r., IV CSK 333/18). Taka sytuacja w postępowaniu zakończonym zaskarżonym wyrokiem nie miała natomiast miejsca.

7. Zawarte w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia prawa materialnego ogniskują się wokół kwestii zawieszenia albo przerwy biegu zasiedzenia służebności na nieruchomości, której własność przywrócono parafii na podstawie ugody z 7 listopada 2000 r. - co ma być równoznaczne z nabyciem pierwotnym tej nieruchomości w stanie wolnym od obciążeń. W tym kontekście skarżąca kwestionuje też dobrą wiarę posiadacza oraz przeniesienie posiadania na rzecz uczestnika z mocy samego prawa. Jej zdaniem, bieg zasiedzenia służebności mógł rozpocząć się dopiero po 2000 r. i jedynie w złej wierze uczestnika, który w żaden

sposób nie uregulował stanu prawnego swoich urządzeń przesyłowych na nieruchomości.

8. Sformułowaną w skardze tezę o zawieszeniu biegu zasiedzenia należy uznać za z gruntu chybioną, zważywszy, że początek biegu terminu zasiedzenia oba Sądy powiązały z 7 stycznia 1991 r., kiedy nieruchomość była jeszcze własnością Skarbu Państwa. Nie sposób przyjąć - teza ta nie ma najmniejszego uzasadnienia w dotychczasowym orzecnictwie Sądu Najwyższego - że Skarb Państwa nie miał wówczas możliwości efektywnej ochrony swych praw majątkowych przed sądami, w związku z czym zasiedzenie nie biegło (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2019 r., IV CSK 315/18). Podobnie brak podstaw do przyjęcia, że takiej możliwości była pozbawiona skarżąca po zawarciu ugody z 7 listopada 2000 r. Zawarte w skardze przeciwne twierdzenia nie zostały w ogóle uzasadnione. Jest także jasne, że nie będąc właścicielem nieruchomości do czasu zawarcia ww. ugody, skarżąca nie mogła żądać ochrony własności przed zasiedzeniem i w tej sytuacji przytoczone w skardze kasacyjnej okoliczności, mające przemawiać za brakiem możliwości odzyskania prawa własności wywłaszczonej nieruchomości przed zakończeniem postępowania przed Komisją Majątkową są pozbawione znaczenia.

9. Brak możliwości żądania ochrony prawa własności przed zasiedzeniem nie wynikał z siły wyższej, lecz z braku niezbędnej legitymacji materialnoprawnej skarżącego i w żaden sposób nie może tamować biegu zasiedzenia między ówczesnym posiadaczem a właścicielem, czyli Skarbem Państwa (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 6 lipca 2018 r., IV CSK 103/18; z 18 października 2018 r., IV CSK 186/18 i z 25 stycznia 2019 r., IV CSK 315/18). Przywoływana zaś w skardze kasacyjnej uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 26 października 2007 r., III CZP 30/07, dotyczyła między innymi - co skarżąca pomija - zawieszenia biegu zasiedzenia nieruchomości ze względu na brak możliwości ochrony swych praw przez właściciela, a nie przez byłego właściciela. Ewentualne nieprawidłowości w odjęciu własności i uwarunkowana politycznie niemożliwość jej odzyskania, nie zawieszają działania instytucji prawa rzeczowego w relacji między nowym właścicielem a innymi osobami, w tym posiadaczami służebności. Te okoliczności mogłyby okazać się w

tej sferze doniosłe tylko - co najwyżej - w razie ostatecznego stwierdzenia przez właściwy organ, że skutek tych nieprawidłowości odjęcie własności było nieskuteczne od początku (z mocą wsteczną), co *in casu* nie zostało ustalone.

Orzeczeniem takim nie jest orzeczenie Komisji Majątkowej - a tym bardziej zawarta przed tym organem ugoda - ponieważ kognicja komisji nie obejmowała poprawiania błędów popełnionych w toku wykonywania ustawy z dnia 29 grudnia 1950 r. o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego (Dz.U. Nr 9 z 1951 r., poz. 87), ani jej wykonywania, ani odtwarzania gospodarstw rolnych proboszczów (wyroki Sądu Najwyższego: z 2 grudnia 2015 r., IV CSK 90/15; z 7 lutego 2019 r., II CSK 120/17 i z 8 listopada 2018 r., II CSK 270/17). Przywrócenie w wyniku regulacji własności nieruchomości przejętej z naruszeniem tej ustawy nie jest równoznaczne z pełną restytucją, także dlatego, że orzeczenia regulacyjne mają charakter konstytutywny (wyroki Sądu Najwyższego: z 27 kwietnia 2012 r., V CSK 207/11; z 14 marca 2018 r., II CSK 295/17 i z 23 marca 2018 r., II CSK 340/17) i wywierają skutek *ex nunc* (wyroki Sądu Najwyższego: z 7 lutego 2019 r., II CSK 120/17 i z 8 listopada 2018 r., II CSK 270/17).

10. W świetle dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego nie powinno też być wątpliwości co do tego, że posiadanie rozpoczęte 7 stycznia 1991 r. było posiadaniem w dobrej wierze, o czym – zgodnie z zasadą *mała fides superveniens non nocet* – decyduje stan świadomości w chwili nabycia posiadania (np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 4 czerwca 2014 r., II CSK 520/13; z 16 grudnia 2015 r., IV CSK 132/15; z 13 stycznia 2016 r., V CSK 224/15; z 25 maja 2016 r., V CSK 549/15; z 2 marca 2017 r., V CSK 356/16; z 26 lipca 2018 r., IV CSK 23/17; z 26 lipca 2018 r., i IV CSK 136/17 i z 12 września 2018 r., II CSK 876/16). W ten sposób - jako nabycie posiadania w dobrej wierze - ocenia się nabycie przez przedsiębiorstwo państwowe z mocy prawa posiadania służebności umożliwiającej korzystanie z urządzeń przesyłowych położonych 7 stycznia 1991 r. na nieruchomościach Skarbu Państwa (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 4 lipca 2014 r., II CSK 551/13; z 16 grudnia 2015 r., IV CSK 132/15; z 25 maja 2016 r., V CSK 549/15; z 2 marca 2017 r., V CSK 356/16; z 18 stycznia 2017 r., V CSK 159/16; z 26 lipca 2018 r., IV CSK 23/17; z 26 lipca 2018 r., IV CSK

136/17 i z 25 stycznia 2019 r., IV CSK 315/18, a także uchwałę Sądu Najwyższego z 15 lutego 2019 r., III CZP 81/18).

W szczególności w postanowieniu z 12 września 2018 r., II CSK 876/16, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że przedsiębiorstwo przesyłowe, które zostało uwłaszczone w całości mieniem państwowym będącym w jego dyspozycji, w tym urządzeniami przesyłowymi, w celu uzyskania pełnej samodzielności gospodarczej, miało podstawy, by sądzić, że w ramach ogólnego uwłaszczenia uzyskało także niezbędny tytuł prawny do dalszego korzystania z nieruchomości państwowych, na których urządzenia te były posadowione. Odmienne rozwiązanie, zakładające konieczność ubiegania się przez państwowe przedsiębiorstwa przesyłowe o niezwłoczne zawarcie ze Skarbem Państwa niezliczonych umów, niezbędnych do fragmentarycznego korzystania z jego nieruchomości, z których dotychczas korzystały w pełni legalnie, długotrwale i za zgodą właściciela (którego mieniem było uwłaszczane), musiało się jawić jako całkowicie irracjonalne. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, brak wyraźnej regulacji prawnej w tym względzie trudno było poczytywać za przeszkodę, zważywszy ogólną niejasność podstawy prawnej drugiego etapu uwłaszczenia, które ostatecznie wywiedziono jedynie ze zmiany wprowadzonej przez art. 1 pkt 9 u.z.p.p., polegającej na skreśleniu art. 42 ust. 2 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1644 ze zm.), stanowiącego, że „przedsiębiorstwo państwowe wykonuje wszelkie uprawnienia w stosunku do mienia ogólnonarodowego będącego w jego dyspozycji, z wyjątkiem uprawnień wyłączonych przepisami ustawowymi” oraz zmianie art. 46 ust. 2 tej ustawy („przedsiębiorstwo, gospodarując wydzielonym mu i nabytym mieniem, zapewnia jego ochronę”). Z kolei w uchwale z 15 lutego 2019 r., III CZP 81/18, Sąd Najwyższy wyjaśnił dodatkowo, że niezapewnienie przedsiębiorstwom państwowym tytułu do gruntu, na którym została posadowiona infrastruktura przesyłowa, miało w istocie charakter przeoczenia legislacyjnego.

11. Z tych względów, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił skargę kasacyjną oraz stosownie do art. 520 § 2 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 5 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w

sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.)  
obciążył skarżącą kosztami postępowania kasacyjnego.

ke